

Zbigniew Beiersdorf

Rewaloryzacja miast w przyszłości funkcją współczesnych doświadczeń

Ochrona Zabytków 44/3 (174), 145-150

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW BEIERSDORF

REWALORYZACJA MIAST W PRZYSZŁOŚCI FUNKCJĄ WSPÓŁCZESNYCH DOŚWIADCZEŃ*

Zamiast wstępu

U w a g a I: Futurologia w zakresie konserwacji może być zadaniem zawodnym. Jednakże analiza nowoczesnej doktryny konserwatorskiej w zestawieniu z tendencjami filozoficzno-cywilizacyjnymi pozwala przyjąć tezę, że konserwacja jutra będzie funkcją złych i dobrych doświadczeń naszego czasu.

U w a g a II: Miasto, w tym również miasto zabytkowe, jest strukturą przestrzenną, a zarazem społeczną. Struktura dzieła urbanistyki może być analizowana na różnych poziomach informacyjnych. Artykuł ten dotyczy tylko, wybranych z konserwatorskiego punktu widzenia warstw: ideologicznej, ekonomiczno-finansowej, a przede wszystkim teoretyczno-metodologicznej.

Warstwa ideowa

Do negatywnych doświadczeń, które – mam nadzieję – nie obciążą konserwacji w przyszłości, należą powiązania konserwacji z polityką; gdy konserwacja była traktowana instrumentalnie w grze politycznej, jako pretekst do uzyskiwania efektów propagandowych. Przez wiele lat kojarzono np. akcję rewালoryzacji Krakowa z zasługami i sukcesami Krakowskiego Komitetu PZPR¹, a wcześniej odbudowę zniszczonych obiektów staromiejskich w Warszawie, Poznaniu czy Lublinie przedstawiano jako sukcesy X-lecia PRL². Flirt konserwatorów z obozem władzy, jeśli nie kompromitował konserwatorów, to stawiał ich czasem w sytuacji dwuznacznej. W każdym razie wywoływał ich społeczną alienację i brak społecznej aprobaty. Opozycją dla motywacji politycznej i ideologicznej stała się motywacja kulturowa – traktowanie ochrony i konserwacji zabytków jako ochrony dziedzictwa kulturowego (por. niżej). Motywacja ta zyskuje walor symboliczny jako ochrona ciągłości dorobku społeczeństw lokalnych, narodów, czy wręcz ludzkości, jako znak ich tożsamości. Poprzez ochronę krajobrazu kulturowego w przestrzeni historycznej problematyka konserwatorska zyskuje wreszcie walor ekologiczny – jako ochrona i kształtowanie środowiska życia człowieka (por. niżej). Jestem przekonany, że właśnie te motywy kulturowe i ekologiczne będą nadal impulsem ideowym ochrony i rewালoryzacji miast w przyszłości.

Warstwa ekonomiczno-finansowa i prawna

System rozdzielczo-nakazowy, polegający na omnipotencji państwa we wszystkich dziedzinach życia, zakładał pełne dysponowanie przez państwo i jego administrację obiektami, terenami i lokalami. Formalne prawo własności miało tu znaczenie drugorzędne.

W systemie nakazowym, wspartym dotacjami budżetowymi, pozycja konserwatora była dosyć wygodna – pod warunkiem uzyskiwania odpowiednich funduszy. Jest bowiem sprawą oczywistą, że konserwacja zabytków wymaga mecenatu, zasilającego proces konserwacji środkami finansowymi. Ale firmowanie przez konserwatorów akcji wyludniania śródmieścia, zamiany mieszkań na lokale użytkowe, na prestiżowe biura i siedziby władz czy organizacji zaprzeczały istocie ochrony i konserwacji zabytków³.

Powodowało to bowiem:

- 1/ zmiany konstrukcji, usuwanie autentyku i wprowadzanie nowych rozwiązań wymuszanych przez normy budowlane dostosowane do nowych funkcji,
- 2/ zmiany konstrukcji pociągnęły lawinowy wzrost kosztów,
- 3/ zmiana funkcji prowadziła do zmiany struktury społecznej miasta i do rozbicia struktur tradycyjnych, współdecydujących o atmosferze i wartości danego układu osadniczego.

W konsekwencji działania konserwatorskie nie zyskały akceptacji, a konserwatorzy, którzy stawali się narzędziem manipulacji – zaufania. Co więcej, następował proces swoistej demoralizacji, polegającej na utracie poczucia odpowiedzialności za los zabytkowego miasta przez społeczeństwo. Skoro właściciele zostali ubezwłasnowolnieni w zakresie dysponowania swoimi nieruchomościami, pozbawieni środków na bieżącą konserwację i remonty budynków na terenie miasta, obowiązek ten spadł na państwo i jego organy. To z kolei zrodziło mniemanie, że to konserwatorzy, za państwowe pieniądze, mają ochraniać i konserwować zabytki, reszta zaś jest z tego obowiązku zwolniona. Jeśli inaczej stanowiły przepisy ustawy *O ochronie dóbr kultury*, to w praktyce były one literą martwą.

Wydaje się, że restytuowany w naszym kraju system rynkowy, oprócz niebezpieczeństw wynikających z zastąpienia arogancji władzy przez arogancję pieniądza, stwarza rzeczywistą szansę ochrony i konserwacji zabudowy miejskiej. Zgodnie z prawem – to właśnie na właścicieli (w tym prywatnych) spada obowiązek dbania o obiekty zabytkowe⁴. Istotnym warunkiem jest tu stworzenie warunków prawno-ekonomicznych, w których posiadanie zabytków nie będzie udręką dla właściciela, i w których będzie mógł wywiązać się ze swych obowiązków. System ulg podatkowych, preferencyjnych, kredyty, dotacje celowe na konserwację elementów zabytkowych – oto sytuacja powodująca, że właścicielowi, który odzyskał swój obiekt, lub który nabył go w drodze prywatyzacji mienia państwowego, bądź komunalnego, opłaca się remontować, konserwować i chronić obiekt, bo pozostaje nadal jego własnością.

* Tekst tego artykułu został wygłoszony na konferencji naukowej *Konserwacja u progu XXI w.*, Kraków, 21–24 października 1990 r.

¹ J. Skiba, *Rewaloryzacja zespołów zabytkowych Krakowa*. Kraków 1976, s. 102.

² Por. np. *Warszawa, Rozwój miasta w Polsce Ludowej*. Warszawa 1970.

³ Liczne wystąpienia na temat por.: B. Krasnowolski, *Działalność krakowskich stowarzyszeń naukowych i twórczych w dziedzinie ochrony konserwatorskiej Krakowa*. Teka KUiA Oddziału Krakowskiego PAN, t.17, Kraków 1983 r., ss. 263–270.

⁴ Ustawa z dnia 15 lutego 1962 *O ochronie dóbr kultury i o muzeach* (z późniejszymi uzupełnieniami), art. 25.

Warstwa teoretyczno-metodologiczna

Temu problemowi chciałbym poświęcić nieco więcej uwagi. Wydaje się bowiem, że doktryna konserwatorska przyszłości w odniesieniu do miast i układów przestrzennych rysuje się wyraźnie jako efekt ewolucji, której rezultaty zostały zdefiniowane już dzisiaj.

Zakres tej ewolucji wyznacza relacja między ochroną wartości kulturowych a działalnością urbanistyczną. Proces ten przebiegał w ciągu ostatnich stu lat w kilku fazach.

Faza I obejmuje pojawienie się pojęcia zabudowy urbanistyki w 4 ćw. XIX w. i pierwsze konsekwencje tego faktu.

U źródeł pojęcia zabudowy urbanistyki leży historyzm, a więc formacja, którą Zygmunt Łempicki scharakteryzował jako „poszukiwanie w przeszłości wzorów i inspiracji dla teraźniejszości”⁵. Charakter progowy dla wartości zabytkowych zespołów miejskich miała analiza Camilla Sittego zawarta w dziele *Der Städtebau nach seine Künstlerischen Grundsätzen* (1889)⁶. Dzięki niemu powstała urbanistyka jako autonomiczna dyscyplina, ale również sformułowane zostało pojęcie zabudowy urbanistyki.

Wystąpienie Camilla Sittego zaowocowało praktycznie podjęciem działań ochronnych w stosunku do zabytków urbanistyki. Realizował je ruch społeczny występujący w obronie piękna i wartości zabytkowych miast. W 1896 r. powstało na tej fali Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa⁷. W kilka lat później Towarzystwo Ochrony Piękności Krakowa i Okolicy, wreszcie Związek Towarzystw Upiększania Kraju, do którego należały liczne miasta od Zakopanego poczynając, a na Lwowie kończąc⁸.

Z ruchem tym łączą się wystąpienia wybitnego konserwatora S. Tomkowicza, który w artykule z 1907 r. pt. *Szpecenie kraju*⁹ pisał: „... wkrótce przekonano się, że nie dość jest chronić zabytki sztuki, opiekować się na przykład zamkami i kościołami a dookola nich tracą swą właściwość całe wioski i miasta, które w całości swej były godne nazwy zabytku”. „Piękności natury – krajobrazy nie mają żadnych opiekunów. Toteż marnieją piękności kraju”, a w artykule pt. *Piękność miast i ich ochrona* pisał tenże Tomkowicz: „... coraz szerszy grunt zdobywa słuszne zapatrywanie, że zabytkiem może być nie tylko ten lub ów budynek, nie jedna grupa budynków, ale cały o b r a z m i a s t a, w którego skład wchodzi harmonijnie przedmioty większego i mniejszego znaczenia”¹⁰.

Za fazę II uznałbym właściwie cały okres ochrony zespołów przestrzennych od I wojny światowej do lat siedemdziesiątych bieżącego stulecia. Wypracowany w tym czasie model ochrony miał dwa nurty:

a/ nurt architektoniczno-urbanistyczny,

b/ nurt krajobrazowo-urbanistyczny.

⁵ Z. Łempicki, *Wybór pism*, T.I, *Renesans, Oświecenie, Romantyzm i inne szkice z historii kultury*. Warszawa 1966, s. 145.

⁶ B. Maksimovič, *Dzieło Camilla Sittego a reakcja krytyki*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1965, nr 1, s. 3.

⁷ A. Bochnak, K. Pieradzka, *Czterdziestolecie działalności Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa 1897–1937*. Biblioteka Krakowska, t. 93, Kraków 1937.

⁸ Z *Towarzystwa Upiększania m. Krakowa i Okolicy*. Krakowski Miesięcznik Artystyczny, organ poświęcony sprawom Muzeum Narodowego, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Towarzystwa Upiększania m. Krakowa, Kraków 1911, nr 1, ss. 6–7.

⁹ S. Tomkowicz, *Szpecenie kraju*. Kraków 1909 (nadbitka „Zasady”).

¹⁰ S. Tomkowicz, *Piękność miast i ich ochrona*. Kraków 1909.

Nurt architektoniczno-urbanistyczny zyskał już w czasie I wojny światowej poważny impuls wskutek konieczności nie tylko ochrony, ale również odbudowy zrujnowanych miast i wsi. Dowodem świadomości wartości zabytków był dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. *O opiece nad zabytkami*, który pojęcie to rozciągnął na „zespoły miejskie i wiejskie, rozplanowanie miast i dzielnic, zespoły zabudowy przy ulicach i placach, ogrody i parki”¹¹. Idee te podjęło ustawodawstwo Polski Odrodzonej¹². W 1938 r. opublikowany został Okólnik Ministerstwa Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych zatytułowany *O ochronie starych miast i dzielnic staromiejskich*¹³. W rzeczywistości rozwój doktryny ochrony dzielnic staromiejskich, łącznie z zasadą odbudowy ośrodków historycznych zniszczonych przez wojnę, przypada na okres po 1945 r.

Zgodnie z modernistyczną tradycją okresu przedwojennego, ochrona dziedzictwa historycznego dotyczyła zasadniczo tylko ośrodków staromiejskich¹⁴. Granice układu staromiejskiego zalecano podkreślać albo systemem zieleni publicznej (na wzór Plant Krakowskich) albo okrężną arterią komunikacyjną (zasada Ringu), przy równoczesnym „czyszczeniu” obrzeża staromiejskiego z nowszej (też zresztą historycznej, zazwyczaj XIX-wiecznej) zabudowy narosłej wokół starego miasta. Poza układem staromiejskim dopuszczano jedynie ochronę pojedynczych obiektów lub zespołów¹⁵. Tak sformułowana zasada ochrony wykorzystywała w istocie XIX-wieczną (wcale nie konserwatorską) praktykę urbanistyczną.

Założona przez konserwatorów zabytków skuteczność oddziaływania na planowanie przestrzenne w Polsce, m.in. przez formułowanie wytycznych konserwatorskich opartych na studiach historyczno-urbanistycznych¹⁶, ograniczona była w istocie przez inne normy prawno-administracyjne. Były to przede wszystkim:

A. Ośławiona uchwałą Prezydium Rządu nr 666 z 1955 r. w sprawie „porządkowania miasta”. W oparciu o nią zburzono dziesiątki tysięcy obiektów zabytkowych¹⁷. Uchwała ta zakończyła ponadto okres odbudowy ośrodków staromiejskich, który przyniósł przecież tak znaczące rezultaty w postaci odbudowy ośrodków staromiejskich z Warszawą na czele¹⁸.

¹¹ *Dziennik Praw Państwa Polskiego*, 1918, nr 16, poz. 36.

¹² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. *O opiece nad zabytkami*, *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej* 1928, nr 28, poz. 265.

¹³ Por. B. Rymaszewski, *O przetrwanie dawnych miast*. Warszawa, 1984, s. 78.

¹⁴ Por. Materiały Międzynarodowej Konferencji w Warszawie 8–10 X 1959 nt. *Różdźny współczesnego miasta problem jego ośrodka historycznego*... „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1960, nr 1–2, s. 5 i n.

¹⁵ L. Dąbrowski, *Obrzeża miast zabytkowych*. W: *Materiały* ... op. cit., ss. 37–38.

¹⁶ A. Krzyszkowski, *Znaczenie studiów historycznych dla planów zagospodarowania przestrzennego miasta*. „Ochrona Zabytków” 1954, nr 2, s. 61–76; Z. Świechowski, *Problematyka studiów historyczno-urbanistycznych do planów zagospodarowania przestrzennego*. W: *Studia z historii budowy miast polskich*, Warszawa 1957, nr 7; T. Zarębska, *Studia historyczno-urbanistyczne do planów zagospodarowania przestrzennego miasta*. W: *Miasto i oblicze czasu*, Warszawa-Moskwa 1973.

¹⁷ Por. Memoriał CZMiOZ do Sejmowej Komisji Kultury „W sprawie ochrony zabytków w Polsce” (patrz: A. Gruszecki, *Ratujmy zabytki*. „Ochrona Zabytków” 1957, nr 1, ss. 1–17).

¹⁸ A. Krzyszkowski, *Odbudowa ośrodków zabytkowych w Polsce w latach 1949–1959*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1960, ss. 129–135; B. Rymaszewski, *O przetrwanie* ... op. cit., ss. 83–158.

B. Uchwała o planowaniu przestrzennym z 1961 r.¹⁹, która głosiła, że „*celem planowania przestrzennego jest zwiększenie warunków dla rozwoju produkcji i wszechstronnego zaspokajania potrzeb ludności*”. O ochronie walorów kulturowych i ochronie zabytków nic nie wspomniano.

Doktryna ochrony ośrodków staromiejskich bez szerszego kontekstu sytuacyjnego i krajobrazowego, traktowanie zabytku jako problemu samego w sobie, a nie w szerszym ujęciu środowiskowym to cecha, którą odnaleźć można w teorii konserwatorskiej innych krajów. Radziecka ustawa konserwatorska z 1949 r. wprowadziła pojęcie rezerwatu miejskiego. Ochrona konserwatorska kończyła się tu na granicy rezerwatu²⁰. Ustawę tę przywołuję dlatego, że analogiczne zasady obowiązywały w innych krajach dawnego bloku wschodniego, szczególnie w Czechosłowacji²¹ i w byłej NRD.

Chociaż rezerwatowy system ochrony zespołów miejskich zyskał wysoką ocenę ze strony UNESCO w 1966 r.²², to ograniczenia terytorialne i rzeczowe ochrony doprowadziły do impasu w doktrynie konserwatorskiej. Próby jego przezwyciężenia w Polsce przyniosły nowe metodologiczne propozycje K. Pawłowskiego i M. Witwickiego polegające na wprowadzeniu kryterium stref ochrony konserwatorskiej (ściślej, częściowej, ekspozycyjnej, archeologicznej)²³.

Jednakże dla wszystkich krajów najistotniejsze znaczenie miała nowa francuska ustawa konserwatorska z 1972 r. tzw. *droit Malraux*, która wprowadziła pojęcie rewaloryzacji jako metody konserwatorskiej, zakładającej stałe – choć etapowe – działania na podstawie „*plan permanent de sauvegarde et de mise en valeur*”, angażującego nie tylko resort kultury, lecz całą administrację państwową i gospodarczą. Plan rewaloryzacji przewidywał szczegółowe działania prawne, organizacyjne, finansowe i realizacyjne, łącznie z badaniami naukowymi. Celem procesu rewaloryzacyjnego jest nie tylko przywrócenie zabytkowi dobrego stanu techniczno-estetycznego, ale również przydatności funkcjonalnej i społecznej²⁴.

Wpływ na kształtowanie doktryny konserwatorskiej (również w odniesieniu do zabytków urbanistyki) miała także Karta Wenecka z 1964 r., operująca pojęciem zabytku jako obiektu, zespołu miejskiego i wiejskiego oraz miejsca historycznego i terenu o wartości zabytkowej (*sites*)²⁵.

¹⁹ Dziennik Ustaw z 1962 r., nr 43, poz. 190.

²⁰ K. Malinowski, *Ustawa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o ochronie i wykorzystaniu zasobów historii i kultury*. „Ochrona Zabytków” 1978, nr 3, ss. 155–160.

²¹ A. Vošahlik, *Podstawowe tendencje rewaloryzacji miast-rezerwatów w Czeskiej Republice Socjalistycznej*.

„Ochrona Zabytków” 1976, nr 3, ss. 157–164.

²² I Międzynarodowe Sympozjum na temat rewaloryzacji miejskich zespołów zabytkowych 1966, Lewoča CSSR; uchwała wg A. Żaryn, *Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków, Zarys działalności i wybór dokumentów*. Warszawa 1980, ss. 124–128.

²³ K. Pawłowski, M. Witwicki, *Problem oceny wartości zabytkowej zespołów miejskich*. „Ochrona Zabytków” 1968, nr 4, ss. 3–11; K. Pawłowski, M. Witwicki, *Wartość zabytkowa zespołów zabytkowych i zakres ich ochrony*. W: *Miasto a oblicze czasu*, Warszawa-Moskwa 1973, ss. 173–184; M. Witwicki, *Strefy ochrony konserwatorskiej (cechy obszarów chronionych, wyznaczenie granic ochrony, podstawowe wytyczne konserwatorskie)*. „Ochrona Zabytków” 1985, nr 3–4, s. 157 i n.

²⁴ H. Pieńkowska, *Nowa metoda planowania konserwatorskiego*. Teka KUiA O/PAN, t. 9, Kraków 1977, s. 113.

²⁵ Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków i Miejsc Zabytkowych. W: A. Żaryn, *Międzynarodowa Rada Ochrony...* op. cit., s. 118–124.

Organizacyjną ramą dla kształtowania się międzynarodowej doktryny i praktyki konserwatorskiej stał się ICOMOS powołany w 1965 r.²⁶.

Ujęcie rewaloryzacyjne zaowocowało podjęciem w latach siedemdziesiątych wielu studiów i planów rewaloryzacji dla całych dzielnic i bloków staromiejskich, które w myśl „*prawa Malraux*” traktowane były jako sektory operacyjne²⁷.

Idea rewaloryzacji stała się szczytowym osiągnięciem nurtu architektoniczno-urbanistycznego. Z jednej strony pogłębiła ujęcie konserwatorskie w obrębie samej dyscypliny (por. studia i plany rewaloryzacyjne), z drugiej zaś rozszerzyła je jako zadanie interdyscyplinarne. Dzięki temu wniosła bardzo istotny wkład w kształtowanie się kolejnej fazy współczesnej myśli konserwatorskiej (por. niżej). Równoległe do nurtu architektoniczno-urbanistycznego rozwijał się *nurt krajobrazowo-urbanistyczny*, wiążący ochronę obiektów zabytkowych, a zwłaszcza zespołów architektoniczno-urbanistycznych, z ochroną krajobrazu. W obrębie tego nurtu czytelne są dwie tendencje: *s t a r s z a*, akcentująca mocniej ochronę wartości przyrodniczych, i *m ł o d s z a*, integrująca równoczesną ochronę wartości przyrodniczych, i kulturowych (przejawiająca się głównie w architekturze krajobrazu).

Cytowana wyżej wypowiedź S. Tomkiewicza z 1907 r. o roli tła i środowiska zabytków zbiegła się z emancypacją ruchu ochrony krajobrazu. W 1906 r. powstało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze²⁸, a w 1919 r., Rada Ochrony Przyrody²⁹. Ideę połączenia ochrony przyrody z ochroną zabytków pierwszy wyraźnie sformułował w 1929 r. architekt Henryk Jasiński (syn Mangghi) w artykule *Ochrona przyrody a kultura materialna*³⁰. W ochronie przyrody, jako szczególny jej rodzaj, akcentuje się ochronę krajobrazu³¹. Na związek krajoznawstwa z planowaniem przestrzennym wskazali architekt Bogdan Treter i geograf Stanisław Leszczycki w pracy *Plany regulacyjne a ochrona krajoznawstwa*, (Kraków 1935). Ochrona krajoznawstwa, w ograniczonym zakresie, zyskała podstawy prawne dopiero po II wojnie światowej w postaci ustawy *O ochronie przyrody* z 1949 r.³². Dotyczyła ona jednak tylko formy krajoznawstwa przyrodniczego, a nie kulturowego.

²⁶ A. Żaryn, *Międzynarodowa Rada Ochrony...*, op. cit., ss. 7–8, 30–40.

²⁷ Najwcześniej zostały one podjęte w Toruniu, Krakowie i Lublinie. Por.: B. Rymaszewski, *Adaptacja dzielnicy staromiejskiej Torunia dla potrzeb współczesnych*. „Ochrona Zabytków” 1965, nr 4, ss. 3–16; *Studia historyczno-urbanistyczne poszczególnych kwartałów miejskich powstałe w latach 1964–1971*. W: *Katalog dokumentacji i prac konserwatorskich PP PKZ, 1964–71. Województwo bydgoskie*, Warszawa 1973, ss. 26–27; *Zagadnienia badawcze i projektowe zespołu ulicy Kanoniczej w Krakowie*. Materiały z Sympozjum Konserwatorskiego w Krakowie 20–21 V 1971. Kraków 1971; M. Bicz, A. Hoszowska, B. Krasnowolski, W. Niewalda, L. Sulerzyska, *Kraków – bloki nr 37, 38, 39. Zbiórce opracowanie wyników studiów historyczno-urbanistycznych*. Kraków 1978, maszynopis w PKZ; A. Kuder, K. Nowacka, *Studium historyczno-urbanistyczne bloku nr 25 w Krakowie*. Kraków 1974, maszynopis w MBP; Z. Beiersdorf, L. Sulerzyska, *Studium historyczno-urbanistyczne bloku nr 4 w Krakowie*. Kraków 1978, maszynopis w PKZ.

²⁸ K. Buchwald, W. Engelhardt, *Kształtowanie krajoznawstwa a ochrona przyrody*. Przekład i opracowanie pod red. Z. Obmińskiego. Warszawa 1975, s. 70.

²⁹ Tamże, s. 74.

³⁰ H. Jasiński, *Ochrona przyrody a kultura materialna*. „Ochrona Przyrody” 1929.

³¹ J. Smoleński, *Ochrona krajoznawstwa*. *Skarby Przyrody*. Kraków 1932.

³² Dziennik Ustaw 1949, nr 25, poz. 180.

Natomiast problem integralności ochrony walorów przyrodniczych i kulturowych jest zasługą innej dyscypliny naukowej, którą jest architektura krajobrazu. Jej promotorami na gruncie polskim byli: Tadeusz Tołwiński, Zygmunt Novák i Gerard Ciołek, a głównym ośrodkiem krakowska szkoła architektury krajobrazu³³.

W ramach architektury krajobrazu została sformułowana koncepcja systemowej ochrony krajobrazu przyrodniczego i kulturowego przez organizację parków krajobrazowych. U podstawy tej idei leżał projekt prof. Z. Nováka z 1952 r. stworzenia Jurajskiego Parku Krajobrazowego³⁴. Ale ideę tę rozumiano dopiero w kontekście nowego ujęcia ochrony krajobrazu jako składnika ochrony środowiska życia człowieka.

Faza III – współczesna ochrona środowiska kulturowego. Lata siedemdziesiąte ujawniły dramatycznie słabość związku między ochroną zabytków a planowaniem przestrzennym. Sytuacja ta była skutkiem:

po pierwsze – wydoskonalenia metodologii konserwatorskiej opartej na doktrynie rewaloryzacji, wiążącej ochronę konserwatorską z kontekstem naukowym, techniczno-ekonomicznym i społecznym;

po drugie – nowego ujęcia zabytku, który przestał być traktowany jako fenomen jednostkowy lub w najlepszym razie zespół o wartościach historyczno-krajobrazowych, zyskując rangę elementu kształtującego środowisko życia człowieka³⁵.

Środowiskowe ujęcie zabytku w ekologicznie zorientowanej doktrynie konserwatorskiej rozszerzyło jego zakres nie tylko merytoryczny, lecz również przestrzenny. Wartością chronioną staje się krajobraz naturalny i kulturowy, w tym krajobraz zabytkowy³⁶, jako „postrzegany obraz środowiska”, jako „ikonsfera”. Nowa postawa konserwatorska związana była z ruchem ochrony środowiska, zainicjowanym przez słynny raport sekretarza generalnego ONZ U'Thanta, z 1969 r.³⁷ i diagnoza Klubu Rzymskiego³⁸. Reakcją na te wydarzenia stał się proces starań o świadome i racjonalne kształtowanie oraz ochronę środowiska życia człowieka.

Oficjalną postawą jest tu *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, uchwalona przez UNESCO w 1971 r., ratyfikowana przez Polskę³⁹, a praktycznym skutkiem wpisanie Krakowa,

Wieliczki i Warszawy na listę Światowego Dziedzictwa⁴⁰. Rok Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego, zainicjowany w 1975 r. przez Radę Europy, wskazał na wartości strukturalno-estetyczne, historyczne i społeczne starej zabudowy i układów miejskich, które stanowią przedmiot dziedzictwa. W związku z tym sformulowano postulat zintegrowanego działania łączącego wysiłki konserwatorów z procesem architektoniczno-urbanistycznym. Formułą integracji stała się zasada planów urbanistycznych przygotowywanych w strefach chronionych przez zespoły interdyscyplinarne, z wykorzystaniem wyników badań i analiz naukowych (a nie jak dotychczas w oparciu o przesłanki intuicyjne)⁴¹.

Lata siedemdziesiąte przyniosły również przełom w polskiej doktrynie konserwatorskiej. Mam tu na myśli antycypację nowoczesnego, środowiskowego ujęcia problematyki konserwatorskiej przez studia z zakresu architektury krajobrazu, realizowane szczególnie przez prof. Janusza Bogdanowskiego z Politechniki Krakowskiej i zespół jego uczniów i współpracowników posługujących się kategorią wnętrza krajobrazowego lub wnętrza architektoniczno-krajobrazowego rozumianego – za prof. Novákiem – jako „krajobrazowe środowisko człowieka”. Nową jakością do doktryny konserwatorskiej lat siedemdziesiątych wniosła też Hanna Pieńkowska proponując poszerzenie pojęcia „zabytku” przez oderwanie go od wyizolowanego dzieła i zastąpienie kategorią „zabytkowej struktury przestrzennej”, rozumianej jako struktura przestrzenna, w której zabytki powiązane są historycznie, politycznie, gospodarczo, artystycznie i urbanistycznie. Powiązania te uzasadniają kompleksową ochronę zabytków wraz z ich kontekstem krajobrazowym⁴². Metodologiczny przełom w zakresie konserwacji, wynikający z przejścia na pozycje ekologiczno-środowiskowe, wzmacnia wiele równoczesnych zjawisk świadczących o rozszerzeniu rzeczowego zakresu ochrony.

Wyznacza je:

a) rozszerzenie zakresu wartości chronionych nie tylko na zespoły zabytków, ale również na zespoły tradycyjne (por. rekomendacja warszawska UNESCO z 1974 r.)⁴⁵,

³³ J. Bogdanowski, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.

³⁴ Z. Novák, *Idea i realizacja założeń Jurajskiego Parku Krajobrazowego*. „Architektura” 1963, nr 8; *Propozycja systemu parków krajobrazowych w Polsce południowej*. Oprac. J. Bogdanowski, M. Łuczyńska-Bruzda pod kierunkiem naukowym Z. Nováka, 1963–1964. W: J. Bogdanowski, M. Łuczyńska-Bruzda, Z. Novák, *Architektura Krajobrazu*. Warszawa–Kraków 1979, ss. 222–238.

³⁵ P. Gazzola, *Studium warunków i problemów środowiska w ośrodkach zabytkowych*. „Ochrona Zabytków” 1976, nr 1, ss. 3–8.

³⁶ Pojęcie to wprowadził J. Bogdanowski, *Konserwacja i kształtowanie w architekturze krajobrazu*. Skrypt Politechniki Krakowskiej im. T. Kościuszki, Kraków 1967 (wyd. I), Kraków 1972 (wyd. II). Por. też J. Bogdanowski: *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu ...*, op. cit., s. 25.

³⁷ *Człowiek i jego środowisko*. Raport Sekretarza Generalnego ONZ U'Thanta z dn. 26 maja 1969. Biuletyn Polskiego Komitetu UNESCO. Warszawa 1969, nr 13.

³⁸ *Granice wzrostu*. Wyd. polskie Warszawa 1973.

³⁹ T. Jaworski, *Konwencja w sprawie Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego*. „Ochrona Zabytków” 1977, nr 3-4, ss. 108-111.

⁴⁰ M. Paździor, *Kraków i Wieliczka na pierwszej liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego*. „Ochrona Zabytków” 1979, nr 1, s. 69.

⁴¹ K. Pawłowski, *Od Karty Weneckiej do Rekomendacji Warszawskiej*. W: A. Żaryn, *Międzynarodowa Rada Ochrony ...*, op. cit., s. 16.

⁴² J. Bogdanowski, *Metoda „jednostka-wnętrze” w rewaloryzacji krajobrazu miast zabytkowych*. Teka KUiA Oddział Krakowski PAN I. Kraków 1967, s. 94.

⁴³ Cyt. za: J. Bogdanowski, *Krajobraz i ruiny zamków*. Teka KUiA I Oddział Kraków PAN. Kraków 1967, s. 94.

⁴⁴ H. Pieńkowska, *Próba rozszerzenia pojęcia zabytek w powiązaniu z rozwojem nauki o ochronie środowiska i architekturze krajobrazu*. W: *Dzieło sztuki i zabytek*. Materiały XXV Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. BMiOZ, seria B, t. 63. Warszawa 1976; H. Pieńkowska, *Nowa metoda planowania konserwatorskiego*. Teka KUiA Oddział Krakowski PAN, t. 11, Kraków 1977, op. cit.

⁴⁵ *Zalecenia Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty Nauki i Kultury UNESCO dotyczące zespołów zabytkowych i tradycyjnych oraz ich roli w życiu współczesnym*. Warszawa 1979; por. też: K. Pawłowski, *Od Karty Weneckiej do Rekomendacji Warszawskiej ...*, op. cit., s. 18; K. Pawłowski, *Konferencja UNESCO w Warszawie*. „Ochrona Zabytków” 1976, nr 3, ss. 233–234.

b) odkrycie dla nauki i konserwacji olbrzymich zasobów architektury najnowszej z XIX i XX w.⁴⁶;

c) podjęcie badań nad zabytkami ruralistyki, inspirowane przez UNESCO serią seminariów i sesji⁴⁷, a uwieńczone powołaniem pod auspicjami tej organizacji Comité International de l'Architecture Vernaculaire⁴⁸. W Polsce badania w tym zakresie rozpoczęli J. Bogdanowski i M. Kornecki, który stworzył teoretyczne przesłanki ochrony konserwatorskiej wsi jako działania z zakresu ochrony środowiska i krajobrazu kulturowego⁴⁹;

d) wreszcie wprowadzenie w orbitę badań i konserwacji zabytków techniki z okresu cywilizacji przemysłowej XIX i XX w. Jest to tym bardziej uzasadnione, że – jak sugestywnie dowodzi Toffler – zarysowały się już symptomy końca tej formacji cywilizacyjnej⁵⁰.

Nowa sytuacja metodologiczna wynikała zatem z trwałej i powszechnej akceptacji takich zasad, jak

1) ochrony zabytków jako procesu dynamicznego obejmujące identyfikację (badania i ewidencjonowanie), a w konsekwencji konserwację i rewaloryzację (czy rehabilitację) zabytków,

2) zasady kompleksowego traktowania zespołów zabytkowych wraz z ich środowiskiem i kontekstem społecznym,

3) obowiązku interdyscyplinarnej ochrony zabytków jako środowiska życia człowieka⁵¹.

Nowa metodologia konserwatorsko-urbanistyczna zawocowała nową generacją studiów konserwatorsko-urbanistycznych. Ich cechą wspólną było interdyscyplinarne spojrzenie na ochronę zabytków i ochronę wartości przyrodniczo-krajobrazowych, a także charakter rewaloryzacyjny wynikający z założenia, że stanowią inicjujący etap procesu rewaloryzacji. Studia takie powstały przede wszystkim w kręgu PKZ, przy czym w ośrodku krakowskim było ich kilkanaście, autorstwa interdyscyplinarnych zespołów, w skład których wchodziłi historycy sztuki

(głównie Z. Beiersdorf i B. Krasnowolski) oraz architektki (głównie W. Niewalda i Mikołaj Kornecki)⁵².

Zbliżone zasady zintegrowanej ochrony walorów przyrodniczych i kulturowych stosowano w ośrodku warszawskim (architekci O. Sawicki – studium Czerska i Góry Kalwarii)⁵³ oraz w środowisku toruńskim (dr L. Czyżniewska i jej cenne studium rewaloryzacji Nieszawy)⁵⁴. Środowiskowe i wielkoprzestrzenne ujęcie problematyki wartości zabytkowych w odniesieniu do miast spowodowało odejście od doktryny ochrony ograniczonej do ośrodka staromiejskiego. Pole zainteresowania konserwatorów rozszerzyło się na przedmieścia i strefy podmiejskie. Pierwszą dość zresztą nieśmiałą próbą w tym zakresie było studium konserwatorskie przedmieść Lublina z 1972 r.⁵⁵. Późniejsze studia, w każdym razie te, które powstały w ośrodku krakowskim, traktowały przedmieścia równorzędnie z ośrodkiem śródmiejskim.

Nowym dla metodologii konserwatorskiej zjawiskiem pochodzącym z lat osiemdziesiątych był problem aglomeracji miejskich, łączący w sobie zadania szczegółowych planów regionalnych z ogólnymi planami zagospodarowania miasta. Próbą odpowiedzi na to wyzwanie było studium konserwatorskie KZM, w którym wskazano nie tylko na wartości środowiska kulturowego i naturalnego oraz na powstrzymanie jego degradacji, ale również na konieczność wykorzystania tych wartości jako kanwy do kształtowania zindywidualizowanej struktury przestrzennej i funkcjonalnej na całym obszarze aglomeracji⁵⁶.

Należy wreszcie wspomnieć, że dorobek metodologiczno-konserwatorski, polegający na traktowaniu ochrony zabytków jako ochrony środowiska kulturowego i przyrodniczego, w powiązaniu z planowaniem przestrzennym, zyskał w ostatnim dziesięcioleciu usankcjonowanie w formie aktów normatywnych:

– w 1980 r. uchwalono ustawę *O ochronie i kształtowaniu środowiska*⁵⁷;

– w 1984 r. ustawę *O planowaniu przestrzennym*, której art. 3 głosi „... że należy w planowaniu przestrzennym uwzględnić wymagania z zakresu ochrony środowiska i dóbr kultury”⁵⁸;

⁴⁶ Z. Bieniecki, *Potrzeby i drogi ochrony zabytków architektury najnowszej*. „Ochrona Zabytków” 1969, nr 4. s. 5, *Problemy ochrony architektury najnowszej (1850–1939)*. Materiały z Konferencji. BMiOZ, seria B, t. 29. Warszawa 1971.

⁴⁷ Por. *Międzynarodowe kolokwium na temat konserwacji i realizacji miast, wsi i zespołów zabytkowych 1972* Meksyk; A. Żaryn, *Międzynarodowa Rada Ochrony ...*, op. cit., ss. 144–148 (tekst nr 9); kolokwium nt. *Konserwacja architektury ludowej i wiejskich zespołów zabytkowych*, Saloniki 1973; tamże, ss. 156–159 (tekst nr 12); rezolucja konferencji nt. „*Ochrona wiejskich zespołów zabytkowych*”, Budapeszt 1977, tamże, ss. 175–178, (tekst nr 17).

⁴⁸ M. Kurzątkowski, *Architecture Vernaculaire – architektura rodzima*. „Ochrona Zabytków” 1985, nr 1, ss. 3–16.

⁴⁹ Por. J. Bogdanowski, z zespołem Architektury Krajobrazu, *Studium architektury krajobrazu zabytkowego w otoczeniu projektowanego zbiornika czorszyńskiego*, Materiały i Sprawozdania Konserwatorskie Województwa Krakowskiego 1971–1972, ss. 29–184; M. Kornecki, *Dokumentacja konserwatorska w świetle problemu rewaloryzacji wsi*. Informacja bieżąca PKZ, 1980, nr 36; M. Kornecki, *Problemy konserwatorskie odnowy wsi w Polsce*. Informacja bieżąca PKZ, 1980, nr 42; M. Kornecki, *Problemy krajobrazu kulturowego wsi*. „Ochrona Zabytków” 1982, nr 3–4, ss. 143–154; M. Kornecki, *Ochrona krajobrazu kulturowego. Między dokumentacją a realizacją*. Warszawa 1984, ss. 8–15.

⁵⁰ A. Toffler, *Trzecia fala*. Warszawa 1983.

⁵¹ Por. przypis 47.

⁵² Por. *Stary Sącz. Studium historyczno-urbanistyczne*. Kraków 1976–1977, maszynopis w PKZ; por. też: Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Dorobek Krakowskiego Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków w zakresie studiów historyczno-urbanistycznych. Historia i metoda*. Kraków 1986, maszynopis.

⁵³ Por. O. Sawicki, *Problemy rewaloryzacji zabytkowych zespołów w świetle prac studialnych i projektowych*. „Ochrona Zabytków” 1970, nr 2, ss. 103–114; O. Sawicki, T. Rogowska, *Plan rewaloryzacji, studium metody opracowania*. Warszawa 1972.

⁵⁴ L. Czyżniewska, *Studium planu rewaloryzacji Nieszawy a ochrona krajobrazu przyrodniczo-kulturowego doliny Wisły*. „Ochrona Zabytków” 1974, cz. 1, ss. 8–14.

⁵⁵ H. Gawarecki, *Studium historyczno-urbanistyczne przedmieść Lublina jako kontynuacja i rozszerzenie dotychczasowych badań nad przeszłością miasta*. Warszawa brw (1973) maszynopis powielany; S. Michalczuk, *Specyfika metodologiczna opracowania historyczno-konserwatorskiego przedmieść Lublina*. Warszawa brw (1973) maszynopis powielany; W. Kalinowski, *Studium przedmieść Lublina na tle innych opracowań urbanistycznych w Polsce*. Warszawa brw (1973), maszynopis powielany.

⁵⁶ por. Z. Beiersdorf i M. M. Kornecki z zespołem, *Studium konserwatorsko-urbanistyczne Krakowskiego Zespołu Miejskiego*. Kraków 1982–1987.

⁵⁷ Dz. U. z 1980 r., nr 3, poz. 6.

⁵⁸ Dz. U. z 1984 r., nr 36, poz. 135.

– w 1990 r. znowelizowano ustawę konserwatorską (*O ochronie dóbr kultury i o muzeach*), wprowadzając zapis o „ochronie krajobrazu kulturowego w formie ustanowionych stref ochrony konserwatorskiej, rezerwatów i parków kulturowych”⁵⁹.

Instrumentem adaptacji nowego systemu prawno-metodologicznego stały się w pewnej mierze opublikowane w 1981 r. wytyczne Komisji Międzyresortowej do spraw Rewaloryzacji Miast Zabytkowych dotyczące zakresu opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego⁶⁰. Trzeba się jednak zgodzić z krytycznymi uwagami naszego nieżyjącego kolegi, Janusza Kubiaka, że wytyczne skoncentrowały się zbytnio na problemie wyznaczania stref ochrony konserwatorskiej a zabrakło w nich uwzględnienia „przeźrzeni społecznej”⁶¹. My mogliśmy dorzucić zbytnie powiązanie z „papierowym”, niesprawnym prawem, którego słabość polega na życzeniowym charakterze,

⁵⁹ „Wiadomości Konserwatorskie” 1990, nr 3, ss. 19–30.

⁶⁰ Por. Załącznik do pisma Ministerstwa Kultury i Sztuki i Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dn. 27 listopada 1981 r.; patrz też: J. Stępkowski, *Działalność Międzynarodowej Komisji d.s. Rewaloryzacji Zespołów Staromiejskich*. „Ochrona Zabytków” 1983, nr 3–4, ss. 298–300.

⁶¹ J. Kubiak, *Uwagi dotyczące „Wytycznych do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego”*. „Ochrona Zabytków” 1983, nr 3–4, ss. 226–228.

i w związku z systemem rozdzielenia nakazowym, a nie z prawami ekonomiki. Pomijając wszystkie niedoskonałości wdrażania doktryny konserwatorsko-urbanistycznej, stwierdzić można, że zadaniem konserwatorskim przestały być pojedyncze obiekty czy zespoły obiektów, a nawet obszary centrów staromiejskich, lecz że zadaniem tym są zabytkowe struktury przestrzenne traktowane jako krajobraz kulturowy, wyznacznik identyfikacji społecznej oraz dowód ciągłości historyczno-kulturowej, ale przede wszystkim jako czynniki kształtujące środowisko życia człowieka⁶².

Bez wątplenia ochrona i konserwacja zasobu wartości przestrzenno-krajobrazowych jest zadaniem, którego podstawą realizacji będzie dorobek metody rewaloryzacyjnej. Jako proces permanentny obejmuje programowanie wsparte badaniami naukowymi, projektowaniem i etapową realizacją w skali układów przestrzennych i wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych. Strategia realizacji tego zadania będzie wymagała rozwiązań interdyscyplinarnych, ale bez wątplenia na plan pierwszy wysuną się zagadnienia prawno-ekonomiczne i finansowe, dzięki czemu postulaty konserwatorskie przestaną być tylko idealnym programem, lecz staną się pragmatyczną rzeczywistością.

dr Zbigniew Beiersdorf
Kraków

⁶² Zakłada to m.in. nowy „Program ideowy i kierunki działania Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa”, przyjęty w 1990 r. przez odnowiony Komitet. Por. Biuletyn SKOZK 1990, nr 1, ss. 29–31.

THE REVALORIZATION OF TOWNS IN THE FUTURE AS THE FUNCTION OF CONTEMPORARY EXPERIENCES

An analysis of contemporary conservation doctrines, compared to philosophical-civilizational tendencies, makes it possible to accept the thesis that the conservation work of tomorrow will be a function of the negative and positive experiences of our times. The spatial end, at the same time, the social structures, including the historical town, can be analysed on different levels of information. The statement presented here concerns only certain levels, selected from the point of view of conservation: ideological, economic, financial, and, predominantly, theoretical-methodological. The negative experiences include the ties between conservation and politics in a situation when the former was treated instrumentally as a pretext for achieving propaganda effects. The opposit of political and ideological motivation is cultural motivation in which the protection and conservation of monuments is treated as the protection of cultural heritage. This motivation attains a symbolic value as a protection of the continuum of the accomplishments of given societies, nations, or mankind, and as a sign of their identity. The formal right of ownership was of secondary significance. The command-distribution system which consists of state omnipotence in all domains of life, assumed a full state and state-administration management of objects, terrains and edifices. In this system, supported by budget subsidies, the position of the conservationist was rather comfortable as regards receiving suitable funds. But the sponsoring of a campaign for depopulating town centres, the change of homes into utility buildings, prestigious offices and seats of authorities and organizations, contradicted the essence of the protection and conservation of relics. They resulted in the elimination of authentic elements for the sake of changes enforced by construction norms adapted to new functions, and, consequently, produced an avalanche of growing costs, an altered spatial construction of the town and the destruction of traditional structures which are codecisive for the atmosphere and merits of a given settlement arrangement. It seems that the market system, reinstated in our country, apart from certain perils of replacing the arrogance of the authority with that of money, offers also a real opportunity for the protection and conservation of urban buildings. In accordance with the law, it is

precisely the owners (including private ones) who are obliged to care for the historical objects. An essential condition is the creation of economic-legal opportunities by means of a system of tax reductions, preferences, credits and subsidies intended for the conservation of historical monuments, which make it profitable for the owners to restore, conserve and protect them since they have become their property, either regained or purchased due to the privatization of state communal property. The conservation doctrine of the future as regards urban spatial arrangement appears to be the rather distinct outcome of an evolution defined by relations between the protection of cultural merits and town planning. This process in the last hundred years has progressed in several stages. Stage I includes the appearance in the last quarter of the nineteenth century of the very concept of urban architectural relics. The entire period of the protection of spatial arrangements, from World War I up to the 1970s, can be regarded as Stage II. The model of protection prepared at that time contained two currents: a/ architectonic-town planning, b/ landscape town planning. The first one, in accordance with the modernist tradition of the pre-war period, concerned basically only old city centres. The second current joined the protection of relics especially of architectonic-town planning ensembles, with the protection of the landscape. Stage III consists of the contemporary protection of the cultural environment. In the ecologically-oriented conservation doctrine the protected value comprise the natural and cultural landscape, including the historical relics, as an „iconosphere”. The new doctrine was accepted also in Poland, where in the past decade it was sanctioned in the form of normative acts: „The Protection and Formation of the Environment” decree, 1980, „The Spatial Planning” decree (1984) and the „Protection of Cultural Monuments” ammended decree, 1990. Indubitably, the protection and conservation of spatial – landscape values is a task which will be realized upon the basis of the accomplishments of the revalorization method, i.e. as a permanent process which includes programming based on scientific research, planning and a gradual realization within a scale of spatial arrangements and architectonic-landscape interiors.